

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **S. K.** skazanego z art. 278 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2025 r. w Izbie Karnej
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie
z 7 października 2024 r. sygn. akt IV Ka 829/24
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Świnoujściu
z 19 lutego 2024 r. sygn. akt II K 74/23,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 7 października 2024 r. sygn. akt IV Ka 829/24 na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego S. K. utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Świnoujściu z 19 lutego 2024 r. sygn. akt II K 74/23 (pkt I wyroku), którym to ów oskarżony został uznany za winnego

przestępstwa z art. 278 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności (pkt I wyroku sądu I instancji).

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł obrońca skazanego zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu rażące naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na jego treść, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia wszechstronnej kontroli odwoławczej wyroku Sądu Rejonowego w Świnoujściu II Wydziału Karnego z 19 lutego 2024 r. wydanego w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt II K 74/23, bezkrytycznym przyjęciu i zaakceptowaniu argumentacji oraz toku rozumowania sądu I instancji przy dokonywaniu oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, tj. zeznań pokrzywdzonego N. K., świadka D. Z. oraz wyjaśnień oskarżonego, bez przeprowadzenia wnikliwej analizy prawidłowości takiej oceny oraz nierozważeniu w sposób należyty i rzetelny podniesionych zarzutów w wywiedzionej od tego orzeczenia apelacji.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz utrzymanego tym orzeczeniem w mocy wyroku sądu I instancji (również w całości) i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie, o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania.

Jednocześnie, autor kasacji wniósł także o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia oraz utrzymanego tym orzeczeniem w mocy wyroku sądu I instancji.

W odpowiedzi prokurator wniósł o nieuwzględnienie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia oraz oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesiony w kasacji obrońcy zarzut okazał się oczywiście bezzasadny, co skutkowało jej rozpoznaniem i oddaleniem przez Sąd Najwyższy w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k.

Oczywista bezzasadność kasacji ma bowiem miejsce, gdy już pobieżna analiza podniesionych w niej zarzutów wskazuje, że są one nietrafne i nie mogą doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci wzruszenia zaskarżonego orzeczenia [*postanowienie Sądu Najwyższego (dalej SN) z 1 lipca 2021 r. sygn. akt II KK 184/21*], a także, gdy skarżący kwestionuje jedynie ustalenia faktyczne, jednak nie pod zarzutem błędu w ich ustaleniu, a pod pozornym zarzutem rażącego naruszenia prawa procesowego (bądź materialnego), sprowadzającym się do polemiki z zebrany i prawidłowo ocenionym przez sąd materiałem dowodowym, a w sprawie nie wystąpiły uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k.

Z uwagi na konstrukcję i treść sformułowanego przez skarżącego kasacyjnie zarzutu, Sąd Najwyższy przypomina, iż nie jest wystarczające samo stwierdzenie, że sąd odwoławczy określonego zarzutu apelacyjnego nie rozpoznał, naruszając art. 433 § 2 k.p.k. lub nie rozważył go należycie. Konieczne natomiast jest wykazanie, iż przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie w rzeczywistości zaistniało, a przy tym także opisanie, na czym ono polegało oraz wskazanie, dlaczego stanowi tak rażące naruszenie, że można w swych skutkach przyrównywać je do uchybienia wagi bezwzględnej podstawy odwoławczej. Jedynie literalne przywołanie w formułowanym zarzucie norm art. 433 § 2 k.p.k., sugerujące, iż kasacja dotyczy błędów popełnionych przez sąd odwoławczy, podczas gdy w istocie kwestionowane jest rozstrzygnięcie zawarte w orzeczeniu sądu I instancji, nie może zostać potraktowane jako skutecznie podniesiony zarzut kasacyjny. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy w toku postępowania odwoławczego doszło do tzw. efektu przeniesienia, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu *ad quem* uchybień popełnionych przez sąd pierwszej instancji, w wyniku nierozpoznania lub nienależytego rozpoznania środka odwoławczego. W kasacji winny wówczas zostać podniesione i opatrzone pogłębioną argumentacją zarzuty wskazujące na wadliwe procedowanie tego sądu, w następstwie czego doszło do przeniknięcia

uchybień, którego dopuścił się sąd *a quo* do orzeczenia sądu drugiej instancji (*postanowienie SN z 18 lipca 2024 r. sygn. akt V KK 119/24*). Tymczasem podniesiony w kasacji zarzut i wspierająca go argumentacja w kontekście przebiegu postępowania karnego w niniejszej sprawie oraz treści uzasadnienia wyroku nie pozwalają na uznanie, że sąd II instancji, dokonując kontroli zaskarżonego apelacją obrońcy orzeczenia, dopuścił się naruszeń art. 433 § 2 k.p.k. czy też powiązanego z nim przez skarżącego kasacyjnie przepisu prawa procesowego, regulującego sferę gromadzenia i oceny dowodów. Autor kasacji, choć powierzchownie formułuje zarzut w stosunku do orzeczenia sądu II instancji, w istocie powiela ten uprzednio już podniesiony w zwyczajnym środку odwoławczym, i który to został szeroko i rzetelnie rozważony w toku postępowania apelacyjnego, doprowadzając ów Sąd do zaaprobowania sposobu procedowania, ustaleń faktycznych, a ostatecznie także i prawnokarnej oceny zachowania oskarżonego, dokonanej przez sąd *a quo* (s. 4 formularza uzasadnienia wyroku).

Wbrew twierdzeniom skarżącego, sąd odwoławczy nie uchybił standardom prowadzenia kontroli odwoławczej podczas rozpoznania zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. W uzasadnieniu swojego stanowiska co do aprobaty wywodów, ocen i ustaleń sądu *meriti*, sąd II instancji dał wyraz rzetelności przeprowadzonej kontroli odwoławczej. Rozpoznając bowiem wyszczególniony zarzut apelacyjny dot. dokonania oceny zeznań świadków: N. K. i D. Z. z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, wskazywał na konkretne elementy materiału dowodowego, zestawiając je z argumentacją obrony, a następnie z poszczególnymi okolicznościami ustalonymi przez sąd *meriti* (s. 3-4 formularza uzasadnienia wyroku), ostatecznie nie dopatrując się uchybień wskazywanych przez obrońcę. W wyniku przeprowadzonej w ten sposób analizy, sąd odwoławczy, zaaprobował wnioski i ustalenia powzięte w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. W toku kontroli apelacyjnej sąd zajął stanowisko w kwestii znaczenia okoliczności odzyskania przez pokrzywdzonego skradzionych przedmiotów, jednak także i w tym zakresie przekonująco wykazał, iż pozostawały one bez wpływu na kształt i ostateczną prawidłowość ustaleń faktycznych (s. 4 formularza uzasadnienia wyroku).

Podniesiony w kasacji zarzut naruszenia wskazanych przepisów postępowania w ramach prowadzonej przez sąd II instancji kontroli odwoławczej, choć odwołuje się do zaistnienia tzw. błędu przeniesienia, to w istocie go nie wykazuje, co więcej zmierza do zakwestionowania przyjętych w sprawie ustaleń faktycznych. W świetle przywołanych poglądów dot. realizacji obowiązków związanych z kontrolą instancyjną oraz przebiegu postępowania odwoławczego i uzasadnienia sporządzonego przez sąd *ad quem*, nie sposób uznać, iż tego rodzaju zarzut mógłby zostać uznany za zasadny.

Dopełnieniem powyższych rozważań jest utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, dotyczący wykonania obowiązku z art. 457 § 3 k.p.k. w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.). Z jednej strony sposób realizacji tegoż obowiązku jest pochodną jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, z drugiej zaś treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. Jeżeli bowiem sąd pierwszej instancji w swoim uzasadnieniu dokonał wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawił argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez sąd pierwszej instancji, uprawnia sąd odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie oraz odesłania do argumentacji przedstawionej przez sąd I instancji, a która dotyczyła kwestii stanowiącej podstawę zarzutu apelacji (*postanowienie SN z 11 października 2022 r. sygn. akt V KK 332/22*). Zestawiając więc uzasadnienia sporządzone przez sądy obu instancji - traktowanych w zaistniałej sytuacji procesowej jako integralną całość - z zarzutami odwoławczymi w niniejszej sprawie, Sąd Najwyższy nie dopatrzył się braku rzetelności w przeprowadzonej kontroli apelacyjnej. Uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego w pełni odpowiada także wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k.

Konkludując, przypomnieć także należy, iż do niniejszego postępowania nie znajdują odpowiedniego zastosowania przepisy o podstawach odwoławczych,

wskazanych w art. 438 pkt 1 - 4 k.p.k. Podstawy kasacyjne zostały ukształtowane w sposób autonomiczny i o wiele bardziej rygorystyczny. Postępowanie kasacyjne obejmuje bowiem orzeczenie prawomocne, z reguły już podlegające wykonaniu (art. 9 § 1 i 2 k.k.w.). Postępowanie kasacyjne nie jest miejscem do podejmowania polemiki z poczynionymi w sprawie ustaleniami i prezentowania odmiennego oglądu na materiał dowodowy. Kognicja sądu kasacyjnego nie obejmuje ustaleń faktycznych. Na tym etapie postępowania karnego orzeczenie mogą wzruszyć wyłącznie takie wady prawne, które pozostają w sprzeczności z ideą rzetelnego i sprawiedliwego procesu. Do takowych wad ustawodawca zaliczył bezwzględne przyczyny odwoławcze lub inne naruszenia prawa o zbliżonej do nich wadze, co zostało uregulowane w art. 523 § 1 k.p.k. (*postanowienie SN z 11 stycznia 2021 r. sygn. akt II KK 151/20*), a które to natomiast w niniejszej sprawie nie zaistniały.

Mając na uwadze powyższe rozważania, orzeczono o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, rozstrzygając o kosztach w myśl art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[J.J.]

[r.g.]